

Jadwiga Zieniukowa

(Warszawa)

GWAROWE LICZEBNIKI TYPU *DWOJGO*, *SIEDMIORG*O, *TRÓJKO*,
PIĘCIORECKO I FORMACJE TYPU *PIĘCIÓRKA*
WOBEC STAROPOLSKICH WYRAZÓW LICZEBNIKOWYCH¹
DZIEDZICTWO CZY INNOWACJA?

W zebranych przeze mnie materiale z zakresu problematyki liczebników w dialektach polskich znalazły się pewne typy formacji słowotwórczych nie znane współczesnej polszczyźnie literackiej (*standard language*). Są to derywaty od liczebników zbiorowych, czyli liczebników z sufiksami *-oj*, *-or-*. Formacje, które tu zostaną przedstawione, należą z punktu widzenia kryterium semantycznego do klasy wyrazowej (części mowy) liczebników, pod względem gramatycznym są zróżnicowane. Niektóre mają cechy liczebników (typ *dwojgo*), inne – jak typ *pięciórka*, realizowany najczęściej w wyrażeniu przyimkowym *robić (coś) w pięciórkę* – oscylują między klasą rzeczowników (*pięciórka*, biern. lp. *pięciórkę*, jak *piątka* – *piątkę*, *grupka* – *grupkę*) a klasą liczebników (*pójść w pięciórkę* jak *pójść w pięcioro*, *we dwoje*, ale nie **pójść w grupkę*), jeszcze inne, tj. typ *trójko*, *trojeczko* – poświadczony tylko w synkretycznej formie mianownikowo-biernikowej – przypominają przysłówki *malo*, *duzo*, mają jednak składnię liczebnikową (*zrobić coś we trójko*). Sporadycznie poświadczony jest typ taki, jaki reprezentuje rzeczownik rodzaj. nij. *malżeństwo* (zob. dalej składnię kaszubskiego *dwojišće*).

Uzyskany ze słowników i innych opublikowanych źródeł gwarowych oraz z kartoteki *Słownika gwar polskich* (SGP-k)² materiał ukazujący wspomniane osobliwości dialektalnej odmiany języka nasuwał pytanie, jak mają się one do zasobu wyrazów liczebnikowych w minionych okresach rozwoju języka

¹ Pojęcia „wyrazy liczebnikowe” używam tu w sensie znaczeniowo-funkcjonalnym, tj. zarówno w odniesieniu do liczebników właściwych (tu: zbiorowych), jak i do formacji odliczebnikowych, mających cechy gramatyczne rzeczowników.

² Kartoteka SGP została mi udostępniona przez Kierownictwo Zakładu Dialektologii Instytutu Języka Polskiego PAN, za co składam podziękowanie.

polskiego. W niniejszym tekście ograniczam się do porównania z polszczyzną średniowieczną i renesansową, tj. zasadniczo do końca XVI w., w koniecznych wypadkach wybiegam w wiek siedemnasty i dalej.

Opieram się przede wszystkim na *Słowniku staropolskim* (Sst) i *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SPXVI), z którego materiał pod względem zasobu branych tu pod uwagę leksemów nie jest kompletny, gdyż słownik ten opublikowany został dopiero do litery *N* (t. XVII *Nie- Nier-*). Wykorzystuję także słownik Mączyńskiego (Mączyński) i słownik Lindego (Linde) oraz monografię H. Grappina, *Les noms de nombre en polonais* (Grappin).

Przedstawione zostaną trzy typy formacji:

- 1) liczebniki z formantami *-ojg-*, *-org-* (plus samogłoska wygłosowa),
- 2) liczebniki zdrobniałe z formantami *-oj-ko*, *oj-eczko*, *or-ko*³, *-or-eczko*, (wyjątkowo *-or-acz-ko*) i zgrubiałe z formantem *-oj-iszcze*, *oj-eszcze*,
- 3) liczebnikowo-rzeczownikowe formacje z formantem *-ór-ka* (obok *-or-ka*) i jedna osobliwa z formantem *-ój-ka*.

Co się tyczy rozprzestrzenienia omawianych formacji w gwarach, to podaję tu w sposób ogólny lokalizacje zanotowane w źródłach. Liczą się jedynie dane pozytywne, brak poświadczenia z jakiegoś terenu nie musi – ze względu na specyfikę tej klasy wyrazów⁴ i na zróżnicowany charakter źródeł – świadczyć o ich zupełnej tam nieobecności. W każdym razie materiał nie daje podstaw do wytyczenia zasięgów geograficznych. Będzie więc mowa tylko o względnej liczebności czy nasileniu poświadczeń i ich geograficznym rozrzucie.

Przechodzimy do opisu każdego z wymienionych trzech typów formacji.

1. LICZEBNIKI ZAKOŃCZONE W MIANOWNIKU-BIERNIKU NA *OJGO* || *-OJGA* ORAZ *-ORGO* || *-ORGA*

Już w roku 1938 Henryk Gaertner w *Gramatyce współczesnego języka polskiego* pisał o tym, że „w mowie ludowej” występują „twory na *-ojgo*, *-orgo*” i że „wykładnik ten powstał z przeniesienia spółgłoski *-g-* z przypadków zależnych liczebników zbiorowych” oraz że formy takie trafiają się w staropolszczyźnie⁵.

Jest to obserwacja słuszna. Dziś, mając nowe materiały, możemy to zjawisko ukazać pełniej.

³ Liczebniki typu *dwójko*, *pięciórko* traktuję jako zdrobniałe wedle wzoru: *dwoje* : *dwójko* jak *pole* : *półko*, *kolo* : *kółko*.

⁴ Liczebniki i wyrazy przez nie fundowane pojawiają się w tekstach dość rzadko (dotyczy to zwłaszcza liczb powyżej 5 i niektórych form gramatycznych), w opisach monograficznych często traktowane są wyrywkowo, w atlasach językowych też słabo uwzględniane.

⁵ H. Gaertner, *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Lwów 1938, s. 378.

Gwarowe liczebniki z wtórnymi sufiksami *-ojg-*, *-org-*, mające to samo znaczenie i funkcję, co liczebniki zbiorowe (*dwoje, pięcioro* itp.), notowane są z centralnego obszaru Polski, tj. z pn. Małopolski, ziemi łęczyckiej, Mazowsza i Podlasia, np. *obojeśma ve dwojga peuli* (Podlasie – Cyran⁶), *siedmiorgo staj* (Mazowsze – Karl). Najwięcej takich formacji, aż do jedenastu podstaw liczebnikowych, podaje *Słownik gwary Domaniewka* M. Szymczaka (SzSGD), np. *trojga, śidmiorgo/śidmiorga; do kopacki, to noimni muśi by żiedynaścorga, żeśińcorga luży*. Postać zakończona na *-a* (*-ojga, -orga*) to forma dopełniacza przeniesiona do mianownika. Dopełniacz – przypadek stosunkowo częsty w użyciu i z wtórnym *-g-* ze staropolszczyzny najwcześniej (od roku 1400) zanotowany (Grappin, s. 119; zob. dalej) – przejawiał – jak się zdaje – tendencję ekspansywną, i to nie tylko w kierunku mianownika. Świadczy o tym usłyszana przeze mnie ostatnio w programie telewizyjnym taka wypowiedź prostej kobiety: „I w tych warunkach mieszka wdowa z *siedmiorga* jeszcze dziećmi”⁷.

W Sst brak form mianownika z *-ojg-*, *-org-*. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż – wedle świadectwa Grappina – dopiero od początku XV w. we fleksji zaczyna się, zakończony w XVI w., proces ujednolicania form przypadków zależnych liczebników typu *dwój*, i typu *pięciór*. W wyniku tego procesu cechą przypadków zależnych staje się temat rozszerzony o spółgłoskę (morfem) *-g-* (np. *pięciorga, pięciorgu, pięciorgiem*). Zjawisko to, będące na tle słowiańskim polską innowacją⁸, poświadczane w XV w. niemal wyłącznie w dopełniaczu a i później szczególnie w tym przypadku zaznaczone (Grappin, s. 119–120, 122) polegało na wprowadzeniu w miejsce dawnych form zróżnicowanych pod względem rodzaju, liczby i typu deklinacyjnego (np. dop. lp. *dwojego umysłu, obojego pokolenia, z obojej strony, z pięciora chleba*, w lm. z *oboich ksiąg*) jednej formy przypadkowej typu dopełniacza: *dwojga skota* (początkowo obok *dwojega*), *pięciorga świni*. Według przekonującej hipotezy Grappina przyczyną tej przemiany morfologicznej było oddziaływanie liczebników na *-ój-* – w użyciu znacznie częstszych – na mało żywotną serię liczebników na *-ór* i późniejszy wpływ w odwrotnym kierunku. Mechanizm był więc taki: „Pod wpływem obojego (tj. staropolskiej formy gen. sg. liczebników na *-ój*, według wzoru zaimków typu *mój*), dopełniacz *czwora* przyjął formę *czworga*, która z kolei wywołała *obojeja, obojga*” (Grappin, s. 122).

Zdaniem Grappina morfem *-g-* przejawiał tendencję do wejścia również do mianownika-biernika „ale, jak się zdaje, nie przed drugą połową XVI w.” Na

⁶ W. Cyran, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960, s. 209.

⁷ TVP, 5 października 1988 r., program II „Kurier Warszawski”.

⁸ Por. Grappin, s. 121; Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1955; s. 354; Sławski SE I, 183; SPsł V, 180–181, II, 181. Poza polskim *-g-* występuje też w języku serbsko-chorwackim (np. *dvóga* gen., por. SPsł V, 181).

dowód Grappin przytacza dwa przykłady z Biblii Wujka (Kraków 1593 i 1599 r.): „ze zwierząt *dwojgo* i *dwojgo* weszło w korab (duo et duo)” oraz „z zwierząt czystych weźmiesz *siedmiorgo a siedmiorgo* (septena et septena)” (Grappin, s. 120).

W SPXVI – co zaskakuje – nie znalazłam występującej przecież u Wujka (zob. wyżej) formy mian. *dwojgo*. Pod hasłem *dwoj* odnotowano wielokrotnie pojawianie się formy *dwojga* w kontekstach „ze składnią dwuznaczną” (tj. biernikową lub dopełniaczową), przytoczono dwa cytaty z czasownikiem zaprzeczonym oraz zdanie: *Nierządziła dwoyga Beneficyum trzymać* (SPXVI, VI, 239). Dziwi to, że SPXVI przeoczył tę innowacyjną, rzadką co prawda, ale zaświadczoną z XVI w. postać mianownika (*dwojgo*). Podany przez Grappina z formą *dwojgo* passus z Biblii Wujka nie znalazł się w SPXVI, ten sam fragment Biblii (Gen. 7, 9) cytowany jest tam z Leopoldy i zawiera inną formę liczebnika: „weszło do Noego w Korab *dwoje a dwoje* (bina et bina) ze wszelkiego ciała w którym był duch ożywiający” (SPXVI, VI, 240) [pisownię zmieniłam – J. Z.]. W tymże słowniku (SPXVI) pod hasłem *dziewięciór* ‘liczebnik zbiorowy; dziewięć sztuk czego [...]’ przytoczono zdanie z roku 1544: „wzyła wetrzech koszczielech wodi szwączoney y ziele *dziewyączyorgą*” [kursywa moja – J. Z.]. Ostatni wyraz graficzny został w SPXVI zinterpretowany jako genetivus *dziewięciorga*, zatem potraktowany jako przydawka (jakięgo ziele? – *dziewięciorga*, jak: *wody święconej*). Możliwa jest jednak też inna interpretacja, mianowicie: jako *dziewięciorgę* (wzięła nie jakięgo ziele, lecz ile ziele). Wtedy jest to forma accusativu, jeszcze częściowo tradycyjna, żeńska na -ę – jak w zapisanym z XIV w. *przestąpił dziesięciore bożą kaźń* (Grappin, s. 118) – ale już z nowym -g- tematycznym, jak w poświadczonym z XVII w. (Grappin, s. 121) bierniku rodz. żeńsk. *obojęą* (z -ą na wzór przymiotników)⁹. Pozwalałoby to na odtworzenie postaci nie zaświadczonego mianownika jako **dziewięciorga*.

W sumie z okresu staropolskiego pewnych przykładów form mianownika-biernika z suf. -*oig*-, -*org*- jest niewiele. Może dalsze tomy SPXVI, w których znajdują się hasła dotyczące liczb 3, 5, 6, 7, 8, przyniosą nowe poświadczenia interesujących nas tu formacji?

Wspomnieć jeszcze trzeba o dwu formach niejednoznacznych pod względem fleksyjnym, wynotowanych przez Lindego z tekstów XVI i początku XVII w. Są to wyrażenia przyimkowe: *po dwojgu* (trzy zapisy) i *po pięciorgu*. Według Sst (VI, s. 188) po przyimku *po* liczebnik występował w accusativie (np. *po cztırzi grossze*) lub dativie albo locativie (wyrażając dystrybutywność liczonych przedmiotów). Wygłosowa samogłoska -u w przykładach Lindego nasuwałaby myśl o locativie (bądź dativie), jednak w gwarach trafia się biernik liczebników zbiorowych z końcówką -u, np. *ve dwojgu* (z Mazowsza – SGP-k).

⁹ Forma przytoczona z Andrzeja Maksymiliana Fredry, *Przysłowia mów potocznych*, Kraków 1658 (Grappin cytuje z wydania z 1809 r.).

Przyjrzyjmy się cytatom przytoczonym u Lindego (hasło *dwoje*): 1. Innych rzeczy *po dwojgu* dano człowieku, dwie oczy, dwie uszy, dwie nozdrze a język jedno jeden (tłumaczenie Erazma z Rotterdamu, Kraków 1542), 2. *po dwojgu*, po parze – bez kontekstu (*Biblia Leopolity*, Kraków 1561), 3. Kozieł i baran *po dwojgu* rogów mają (F. Birkowski, *Exorbitancye ruskie*, Kraków 1633), 4. (hasło *pięcioro*;) Kozy tam rodzą *po pięciorgu* koźląt naraz (*Relativae powszechne albo nowiny pospolite* Botera Benesiusa, Kraków 1609)¹⁰. Jeśliby przyjąć, że są to bierniki, początek procesu ekspansji spółgłoski -g- do mianownika-biernika można by cofnąć do pierwszej połowy XVI w. Trzeba tu jednak zachować pewną ostrożność.

O szerzeniu się tematu z -g- świadczą też takie przymiotnikowe formy wyrazów liczebnikowych (tzw. liczebników wielorakich), jak *dziesięciorgi* (w Słowniku warszawskim z kwalifikatorem „staropolski”).

Omówione liczebniki z formantami -*ojgo* || -*ojga*, -*orgo* || -*orga* są wynikiem zapoczątkowanego w XV w. i rozwijanego w XVI w. procesu porządkującego fleksję polskich liczebników i zmierzającego do uproszczenia na tym odcinku systemu gramatycznego polszczyzny. W XVI w. i może w pierwszej połowie XVII w. – jak wskazuje przytoczony wyżej materiał – w polszczyźnie ogólnej zaznaczyła się tendencja do konsekwentnego objęcia tym procesem całego paradygmatu poprzez wprowadzenie nowego, rozszerzającego temat fleksyjny elementu -g- także do mianownika-biernika. Gdzieś w XVII czy w XVIII w. tendencja ta w języku literackim uległa zahamowaniu, nowe formy ustąpiły z tego przypadku. Wskazuje na to między innymi określenie przez Lindego wyrazu *dwojgo* jako nie używanego. Formy mianownika-biernika typu *trójgo, sześciorgo* przetrwały w niektórych gwarach polskich jako archaizm.

2. LICZEBNIKI ZDROBIAŁE Z FORMANTAMI O BUDOWIE: SUFIKS -*OJ-* LUB -*OR-* PLUS SUFIKS Z -*K-* ORAZ LICZEBNIKI ZGRUBIAŁE Z FORMANTEM -*OJ-ISZCZE* | -*OJ-ESZCZE*

Deminutiva liczebnikowe tworzone są w gwarach¹¹ od wyrazów *dwoje, oboje, troje, czworo, pięcioro* i mają dość duży rozrzut geograficzny. Zapisane zostały – nielicznie – z Małopolski południowej (z części zachodniej i wschodniej) i północnej, z Mazowsza i kresów północno-wschodnich. Przede wszystkim jednak rysują się jako właściwość dialektu kaszubskiego. Poświadczone są formacje: *dwojko* || *dwójko*, *trójko*, *pięciórko*; *dwojeczko*, *obojeczko*, *trojeczko*,

¹⁰ O źródłach cytowanych przez Lindego zob. S. Hrabec, F. Peplowski, *Wiadomości o autorach i dziełach cytowanych w Słowniku Lindego*, Warszawa 1963.

¹¹ Fakt ten odnotował Gaertner, *op. cit.*, s. 378.

kaszubskie *czworaczko* || *czworaczko*, *pięcioreczko*. Z Kaszub Sychta podaje np. *Pomoż rhe, ve dvojko bŕže nama lžé* (Sychta VII – Supplement, s. 57), *Nas le dvojčko bělo, V čvorďčko mě to zrobĩlě, Nas le je čvorďčko, Nas le bělo doma pćórkko, tata z mēmķą i me troje žeci* (to ostatnie w Sychta VII – Supplement, s. 256). Spoza Kaszub notowano np. *ni majp zeći: dvojeczko ik jes* (Małopolska – SGP-k), *Będziema się obojeczko dorabiać chleba* (Mazowsze – Karl), *ma truiko zeći* (z Polski centralnej – Dejna), *trojeczko i pięciorecko* (Podhale – Karl).

Od dwu liczebników z suf. *-oj-* (*dwoje*, *troje*) poświadczone są – wyłącznie z kaszubszczyzny (ściślej: z północnych Kaszub) – augmentativa¹² utworzone za pomocą suf. *-iszczé* || *-eszczé*¹³: *No [‘to’] dvojĩšče jĩže pod rąkp* – ze składnią taką, jak przy rzeczowniku nijakim typu *małżeństwo*, *rodzeństwo*; *Kuliż* (‘ileż’) *to koštā troješče cēzēχ* [‘obcych’] *lēži žēvic cožēnno!*, *Mē to v troješče raz dva zrobĩmē* (Sychta).

Ze staropolszczyzny (do XVI w. włącznie) deminutiva ani augmentativa liczebnikowe nie są zaświadczone (Sst, SPXVI, Mączyński, Grappin). Z pierwszej połowy XVII w. zanotowany jest u Lindego wyraz **dwojko* opatrzony kwalifikatorem „nie używany”. Linde podaje cztery cytaty z jednego dzieła poetyckiego, mianowicie z *Przeobrażeń Owidyuszowych* „przekładania Jakuba Żebrowskiego”¹⁴. Oto one: *Dwojko gołębiatek przyszło mi na wziętek, Na dwojko wszystka rzesza, Niewiniątek dwojko, Otom rodzica wasza, was dwojkiem stojąca* – z formą narzędnika.

Zarówno fakt, że w historii języka polskiego jest to jedyne – tak co do leksemu liczebnikowego, jak i co do autorstwa – poświadczenie utworzonego za pomocą suf. *-ko* derywatu od liczebnika¹⁵, jak i uwaga Lindego, że wyraz nie jest używany, skłaniają do przypuszczenia, iż na jego pojawienie się w tekście Żebrowskiego mógł mieć wpływ poetycki charakter utworu. Możliwe, że autor znał deminutivum *dwojko* z gwary. Mniej prawdopodobne wydaje się, że sam ad hoc utworzył tę formację. Liczebniki zdrobniałe i zgrubiałe, to *expressiva*, jako takie charakterystyczne są dla języka mówionego, dziś w jego odmianie gwarowej. Trudno orzec, czy dawniej poza gwarami pojawiały się też w ponaddialektalnym języku potocznym.

Deminutiva typu *pięciórko*, *dwojeczko* i augmentativa typu *dvojĩšče* są innowacją gwarową, przy czym te ostatnie są znane tylko z dialektu kaszubskiego.

¹² Augmentativa nie są wymieniane przez Gaertnera, *op. cit.*

¹³ O północnokaszubskim sufiksie augmentatywnym *-iszczé* zob. *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich* VIII, cz. II, s. 41–42.

¹⁴ Jakub Żebrowski żył w pierwszej połowie XVII w., był pochodzenia szlacheckiego. O studiach brak wiadomości (Zob. Hrabec, Peplowski, *op. cit.*).

¹⁵ Pomijam w niniejszych rozważaniach stpol. *kilko* || *kilo* ‘kilka’.

3. RZECZOWNIKI ODLICZEBNIKOWE Z FORMANTAMI *-ÓR-KA* OBOK *-OR-KA* I Z OSOBLIWYM *-ÓJ-KA*

W gwarach dla liczb od 5 wzwyż obok takich formacji z suf. *-ka*, jak utworzone od podstaw przymiotnikowych, *piątka, szóstka* itd. pojawiają się formacje z suf. *-ka* derywowane od liczebników zbiorowych na wzór właściwego gwarowej i ogólnej odmianie języka wyrazu *czwórka*. Są one poświadczane z Małopolski (wschodniej i zachodniej), Podlasia, Śląska, Kaszub. Najliczniej, bo od liczebników od *pięcioro* do *dziesięcioro*, zapisane zostały przez Ludwika Zabrockiego¹⁶ z gwary Borów Tucholskich. Na przykład: *pošli žqm v ośm'órka* (Zabrocki), *pácórka* 'grupa pięciu osób': *Všěscě g es věšlě, calā pácórka* (Kaszuby – Sychta), *myuciyo še v ošmurke, f šešćurke* (Małopolska – SGP-k), *czwórka, pięciórka, sześciórka, siedmiórka* 'plecionka z 4, 5, 6, 7 słomek służąca do zszywania kapeluszy' (Małopolska – SGP-k), *pięciorka* 'cierlica' (Podlasie – Karl).

W gwarach Śląska, Małopolski i Mazowsza znana jest – utworzona na wzór *czwórka, pięciórka* itd. – formacja *jednórka* 'jedyńka' i wyrażenie przyimkowe w *jednórkę* 'pojedynczo, w jedną osobę', np. *nitka do vozaño (pasem) byua ňe v jednórkę, ale byua krencono ve dvúikę abo i ve trúikę* (Małopolska – SGP-k). Ponadto ze Śląska i Wielkopolski znane jest wyrażenie w *jednójkę* utworzone pod wpływem wyrażen w *dwójkę, w trójkę*, np. *Som se kopol, žnuł, grabil, a baji i mlócił v jednójkem przez cale lato i žimem* (Śląsk – SGP-k).

Żadna z wymienionych formacji gwarowych nie jest poświadczona ze staropolszczyzny (Sst, SPXVI, Mączyński, Grappin). W Słowniku Lindego (IV, s. 92, także s. 342 – hasło *popiętny*) znajduje się wyraz *pięciórka* 'popiętna liczba, piątka', ale jest on podany (bez cytatu) wyłącznie ze słownika Knapiusza, który jest znany z występującej w nim znacznej liczby regionalizmów¹⁷.

Formacje *pięciórka, sześciórka* itd. oraz utworzone przez analogię wyrażenia w *jednórkę, w jednójkę* są w polszczyźnie innowacją gwarową.

Przedstawione badania z zakresu morfologii polskich liczebników pozwoliły – w zestawieniu faktów dialektalnych ze współczesnym językiem

¹⁶ L. Zabrocki, *Gwara Borów Tucholskich*, Poznań 1934, Prace Komisji Filologicznej Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk 1935, t. 7, s. 1–144; o omawianych formach na s. 107.

¹⁷ J. Puzynina, „*Thesaurus*” Grzegorza Knapiusza *siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*, Wrocław 1961, s. 41.

literackim – wydobyć pewne zjawiska typowo gwarowe. Porównanie ich z odpowiednim słownictwem staropolskim z jednej strony ujawniło genezę tych zjawisk, z drugiej – dało możliwość spojrzenia pod innym kątem na zasób wyrazów liczebnikowych w staropolszczyźnie, a ponadto pozwoliło zwrócić uwagę na stan źródeł dostępnych dziś do tego typu badań porównawczych. Szczególnie pożądane jest szybkie udostępnienie drukiem dalszych materiałów *Słownika polszczyzny XVI wieku*.

Na postawione w tytule pytanie „dziedzictwo czy innowacja?” odpowiedzieć trzeba: i jedno i drugie. Polskie gwarowe liczebniki typu *dwojgo*, *siedmiorgo* są pozostałością pewnej przejściowej tendencji w morfologii staropolskiej, natomiast deminutiva typu *trójko*, *pięcioreczko*, augmentativa typu *dwojiszcze* i formacje typu *pięciórka*, nie poświadczane z polszczyzny średnio-wiecznej i renesansowej, uznać trzeba za innowacje gwarowej odmiany języka.

SKRÓTY CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ

(zob. też przypisy w tekście)

- | | |
|--------------------|--|
| Grappin | H. Grappin, <i>Les noms de nombre en polonais</i> , Kraków 1950. |
| Dejna | K. Dejna, <i>Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego</i> , „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XX–XXXI, 1974–1985. |
| Karł | J. Karłowicz, <i>Słownik gwar polskich</i> , t. 1–6, Kraków, 1900–1911. |
| Linde | S. B. Linde, <i>Słownik języka polskiego</i> , t. 1–6, Warszawa 1807–1814. Wydanie fototypiczne 1951. |
| Mączyński | J. Mączyński, <i>Lexicon latino-polonicum [...] Regiomonti Borussiae 1564</i> , wyd. R. Olesch, Köln, Wien 1973. |
| SGP-k | Kartoteka <i>Słownika gwar polskich</i> . Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków. |
| Sławski SE | F. Sławski, <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> , Kraków, t. 1 od 1952 i nast. |
| SPXVI | <i>Słownik polszczyzny XVI wieku</i> , Wrocław, t. 1, 1966 i nast. |
| Sst | <i>Słownik staropolski</i> , Warszawa, t. 1, 1953–1955 i nast. |
| Słownik warszawski | J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, <i>Słownik języka polskiego</i> , Warszawa, t. 1–8, 1900–1927. Wydanie fotooffsetowe Warszawa 1952–1953. |
| SPsł | <i>Słownik prasłowiański</i> , red. F. Sławski, t. 1, Wrocław 1974 i nast. |
| Sychta | B. Sychta, <i>Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej</i> , Wrocław, t. 1–7, 1967–1976. |
| SzSGD | M. Szymczak, <i>Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim</i> , cz. 1–8, Wrocław 1962–1973. |

Jadwiga Zieniukowa

MUNDARTLICHE ZAHLWÖRTER VOM TYP *DWOJGO, SIEDMIORG, TRÓJKO, PIĘCIORECKO*, UND FORMATIONEN VOM TYP *PIĘCIÓRKA* GEGENÜBER ALTPOLNISCHEN ZAHLWÖRTERN ERBE ODER INNOVATION?

Der Aufsatz ist den Wortformationen gewidmet, die von Numeralen mit Hilfe der Suffixe *-oj* (Typ *dwójgo*) und *-or-* (Typ *pięcioro*) abgeleitet wurden, und die heute nur in der Mundart bezeugt sind. Für die Beantwortung der im Titel gestellten Frage wurden sie mit ihren Entsprechungen aus dem Polnischen des Mittelalters und der Renaissance zusammengestellt. Das altpolnische Material wurde folgenden Quellen entnommen: *Słownik staropolski* (Sst), *Słownik polszczyzny XVI wieku* (SPXVI, bis zum Buchstaben N), dem Wörterbuch von Mączyński, von Linde sowie der Monographie von H. Grappin *Les noms de nombre en polonais*.

Der Analyse wurden drei Formationstypen unterzogen:

1) Zahlwörter mit den Formanten *-ojg-*, *-org-* (d.h. Nom.-Akk. vom Typ *dwójga, siedmiorgo, dziesięciorga*);

2) Zahlwörter von Diminutivform mit Formanten *-oj-ko*, *-oj-eczko*, *or-ko*, *or-eczko* (vgl. *dwójko, pięciórko, obojeczko, pięcioreczko*) und Zahlwörter von Augmentativform auf *-iszczę*, *-eszcze* (d.h. kashubisch *dwójjiszczę, trójjiszczę*);

3) die von Numeralen abgeleitete Substantive auf *-ór-ka* || *-or-ka* und *-ój-ka* (z.B. *pięciórka* || *pięciorka, ośmiórka* und – durch Analogie gebildete Formen: *w jednórkę, w jednójkę* (= einzeln, allein).

Der Aufsatz enthält die morphologische Analyse der Mundartformen sowie die Bewertung des altpolnischen Materials (und des SPXVI als Quelle), befaßt sich auch mit der Genese der Formen vom Typ *dwójgo* || *-ojga*.

In der Schlußfolgerung wurden die mundartlichen Zahlwörter vom Typ *dwójgo, siedmiorgo* als Erbgut (Überbleibsel einer Übergangstendenz in der altpolnischen Morphologie), dagegen die – bis einschließlich zum XVI. Jh. nicht bezeugten – Diminutiva (*trójko, pięcioreczko...*) und Augmentativa (*dwójjiszczę...*) sowie die Formationen vom Typ *pięciórka* als mundartliche Innovationen eingestuft.